

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 27 GRUDNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ryga dnia 18go Grudnia v. s.

Odebrane tu prosto z *Bremen* listy upewniają, że *Wellington* wziął *Bordeaux*, i tam zdobył sto trzydzieści okrętów Amerykańskich w porcie stojących — Pierwéy ieszcze pisma Angielskich Oficerów z okolic *Bayony*, umieszczone w *Gazetach Angielskich*, zawierają te wyrazy — „Teraz idziemy na *Bordeaux* „, Listy prywatne donoszą, iakoby *Mocarstwa Sprzymierzone* nie zgodziły się na neutralność *Szwajcaryi*, i ten naród musi się oświadczyć za, lub przeciwko wolności *Europy*. (z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Królewiec dnia 26go Grudnia n. s.

Wszyscy są tu powszechnie przekonani, że kapitulacya *Wittenberga* i *Torgau*, ieszcze przed upłynieniem terazniejszego roku nastąpić musi — *Dania* oświadczyła się za sprawą ludzkości.

Berlin dnia 21go Grudnia n. s.

Podług ostatnich wiadomości odebranych tu od *Armii północnéy*, główna kwatera *J. K. Wysokości*, *Xięcia Szwedzkiego* w dniu 16tym b. m. znajdowała się w *Kiel*. Dniem pierwéy, *J. K. W.* w iednéy wsi nad rzeką *Eyder* widział się z *Xciem Hessen* Wodzem woysk *Dunskich*; poczem zawarty został 12godzienny rozejm, aby w tey przerwie traktować można o pokoy między *Szwecyą* i *Danią*. Obustronne woyska, pozostawiając sobie stanowiskach.

Dwudziesty czwarty (*) *Biuletyn J. K. W. Xięcia Szwedzkiego* zawiera następne z ważniejszych wiadomości.

„*Jenerał Tettenborn* ze swoim korpusem, przeszedłszy *Eyder*, i osadziwszy miasto *Friedrichstadt*, *Tönningen* i *Husum*, wysłał oddziały aż ku *Flensburg* i *Schleswig*, i twierdzę *Vollerwyck* opasał.

Armia Szwedzka między *Rendsburgiem* i *Kiel*, osadziła *Eyder*: ieden iéy oddział stoi w *Kiel* — *Marszałek Hrabia Stedingk*, ma swoją główną kwaterę w *Preetz*.

Mieszkańcy miast *Ploen* i *Cutin*, z największemi znakami radości przyjęli woyska *Szwedzkie* — Oba te miasta za nadejściem nocy illuminowane były.

Nie można wspomnieć o tém bez zasmucenia i żalu, że *mieszkańcy północni* zwodzą z sobą wzajemne walki. Potrzebaby tylko w milczeniu ubolewać nad tą nieszczęśliwą niezgodą. Ten tylko *Monarcha*, którego systemat polityczny zapalił tę wojnę, może sam iedynie znaleźć upodobanie w tym krwi rozlewie. Czyliż nie powinniśmy się spodziewać, iż *Król Duński* położy kres tey braterskiéy walce, i że *Dania* i *Szwecya*, wkrótce wśród ciszy pokoju, żyć będą, iak iedna połączona *Familia*.

Ponieważ *Jenerał Wallmoden* przeciał *nieprzyjacielowi* odwrót na *Rendsburg*, przeto ten na *Kiel* obrócić się musiał. Z drugiey strony ścigany przez *Jenerała Skjoeldebrand*, przeysść musiał przez kanał, poznosił za sobą mosty, i usiłował na drugiey stronie dostać się do twierdzy. Potrzeba było 24ch go-

dzin czasu, aby mosty na powrót postawione być mogły.

Jenerał Wallmoden, który postępował na *Klawenseck*, rozkazał rzucić nowe mosty, i wysłał *Jenerała Dörenberga* do *Eckernförde*, gdzie, podług odebranych wiadomości, udał się *nieprzyjaciel*. *Awan-garda Jenerała Wallmodena*, pierwéy już przeszła przez kanał. Kilka batalionów *Infanteryi*, i ieden regiment *Huzarów*, które okrywając komunikacyą z *Jenerałem Dörenbergiem* przy moście postawiono, zostały przez *nieprzyjaciela* pod *Osterode* atakowane; *Duńczykowie* albowiem widząc, iż nie mogli się dostać do *Colding*, chcieli się nie spodzianie przebieć do *Rendsburg* — Główna siła korpusu *Wallmodena*, tak była oddalona, że w tey bitwie na czas potrzebny w pomoc przyysść nie mogła. Zatem *Jenerał Wallmoden*, z iednym regimentem *huzarów*, ze czterema batalionami *infanteryi*, i czterema działami musiał stawić czoło korpusowi *nieprzyjacielskiemu* liczącemu najmniej 10,000 ludzi, i opatrzonemu liczną *artyleryą*. Długo bitwa z największą zawziętością i z prze-mienném szczęściem trwała; nakoniec udało się *nieprzyjacielowi* opanować drogę wiodącą do *Rendsburg*. *Woyska* stron obudwuch tak się zacięcie potykały, że w najsłabszym znaczeniu tego wyrazu, powiedzieć można, iż poszły z sobą za barki; a chociaż liczba *Duńczyków* do liczby naszych była iak trzy do iednego, i konni, którzy składali *awangardę Jenerała Vegesack*, przyszli dość wcześnie, aby w tey bitwie uczestnictwo mieć mogli, i oni to byli, którzy rozstrzygnęli zwycięstwo.

Xiążę Hessen zażądał rozejmu. Jest rzeczą bardzo do prawdy podobną, że *nieporozumienia* między *Szwecyą* i *Danią*, wkrótce zakończone zostaną, a *Dania* z *Mocarstwami Sprzymierzonymi* spólną sprawę utrzymywać będzie. (*Zuschauer*)

Bamberg 11go Grudnia n. s.

Twierdzą tu, że nie *Hrabia Colloredo*, ale *Jenerał Meyer* dowodzić będzie korpusem woyska, który stał dotąd pod rozkazami *Jenerała Klenau*. Zdaje się, iż ten korpus dąży do wyższego *Renu*.

Carlsruhe dnia 11go Grudnia n. s.

Wczoray po południu przybył tu *Wódz Naczelny* woysk *Sprzymierzonych* *Feldmarszałek Xiążę Schwarzenberg*, który dziś w dalszą podróż uda się do *Rastadt*. Toż samą drogą wyjechał dnia wczorayszego *zrana* *Jen. Bawarski Hrabia Wrede*.

Basel dnia 4go Grudnia n. s.

Przybył tu dnia wczorayszego *Jenerał Watteville*. — Pracują tu ciągle nad obwarowaniem miasta po obudwóch stronach rzeki. Oczekujemy w naszym kantonie znaczney liczby woyska. Powiadaia także, iż wiele woysk *Francuzkich* przybyło na granicę dawniejszego *Biskupstwa Bazylejskiego*.

(Zusch.)

Od brzegów Menu dnia 8go Grudnia n. s.

Dnia 7go b. m. *Elektor Heski* powrócił znowu do *Kassel*: podróż iego przez oyczyste kraie była prawdziwym tryumfalnym przejazdem — W *Paderbornie* zakłada się magazyn na 12,000 ludzi: oprócz tego dla woysk *Sprzymierzonych* czynią się dostar-

(*) Myłką w poprzednich Numerach ostatnie biuletyny są w porządku 21go i 22go; przedostatni jest 23ci, a terazniejszy 24sty.

czenia mundurów i innych rzeczy do odzienia.

Jenerał Francuzki *Rigaud*, przed swoim wywyściem z *Düsseldorf*, żądał czterech milionów w gotowiznie, a sześciu w produktach — iednakże przynaglony pospieszać swój odwrót z boiazni nadciągających woysk Sprzymierzonych, przestał na 500 napoleondorach, i 12 sztukach bydła.

Hrabstwo *Hanau*, ma być dnia 29go Listopada Elektorowi Heskiemu, a *Fulda* Xięciu *Oranii*, oddana.

W *Augsburgu* stan kupiecki wystawił i ekwipuje swoim kosztem 20 Huzarów, i 140 strzelców.

W mieście *Botzen*, (w południowym Tyrolu) oczekiwano przechodu korpusu Jenerała *Klenau*, który oblegał *Drezno*. (z *Gaz. Berlin.*)

Stutgard dnia 10go Grudnia n. s.

Wczoray Jenerał *Rossyyski* Hrabia *Pahlen*, przez swojego Adiutanta, prosił J. K. Mości, aby woyskom *Rossyyskim* mającym przechodzić przez miasto przed sobą defilować pozwolił: to nastąpiło o południu — Woyska te składały się ze czterech półków Huzarskich, 1go Ułanów, 4ch półków kozaków, i iednej baterii konney artylleryi od dział 12, które przez Adjutanta J. K. Mości Podpółkownika Hr. *Sontheim* przez miasto przeprowadzone były — Wszyscy zdumiewali się nad piękną postawą tych woysk, i J. K. Mość Jenerałowi Hr. *Pahlen*, za wyświadczoną mu grzeczność, oświadczył swoje szczególne ukontentowanie.

Norymberga dnia 10go Grudnia n. s.

Wczoray Jenerał *Koszelew*, pod którego dowództwem stoją tu gwardye *Rossyyskie*, oglądał je w wielkiej paradzie. Dziś te waleczne i zwyciężkie woyska, które tu wyborną zachowywały karność, ruszyły na miejsce dalszego przeznaczenia.

Wczoray także przybyło tu jeszcze 11 szwadronów *Kirysyerów*, *Dragonów* i *Huzarów Rossyyskich* — Równie te woyska, iako i te, które od nas wyszły, złożone są z pięknych ludzi, dzielni opatrzonych końmi.

Od granic *Hollanderskich* dnia 12go Grudnia n. s.

Z tej strony rzeki *Yssel* Francuzi, wyiąwszy *De-wenter*, osadzają jeszcze *Delfzyl* i *Coeverden*.

W *Brabancji* i we *Flandryi*, z największą niecierpliwością lud oczekuje oswobodzicieli, i wątpić nie można, iż się czynnie do nich przyłączy. (*Zusch.*)

Elberfeld dnia 8go Grudnia n. s.

Dnia 24go Listopada, pierwszy oddział kozaków, około 200 ludzi, wszedł do *Amsterdamu*, a dnia 28go do *Utrechtu*, gdzie przez kilka dni pierwey mieszkańcy w wielkiej byli trwodze, obawiając się rabunku od pozostałych woysk nieprzyjacielskich. Iednakże w nocy z 27go na 28my, Francuzi wyciągnęli spokojnie z miasta, nad którym Jenerał *Molitor*, wyjeżdżając, zdał dowództwo *Kommandantowi* Gwardyi narodowej. — Dnia 29go Listopada, wszedł nowy oddział kozaków, przeszło 1,000 ludzi, a wieczorem regiment *Pruskich* Huzarów — Dnia 26 przez *Rotterdam* przechodziło kilka regimentów regularnych z działami, i kilka korpusów uzbrojonych mieszkańców ku *Pagendregt*, gdzie dniem pierwey, zaszła znaczna utarczka, i tam wielu nieprzyjaciół zabrano w niewolę. Francuzi byli przymuszeni z *Slie-drecht*, do *Hartinroeld* ustąpić.

Podług wiadomości z *Rotterdamu*, pod dniem 29tym Listopada, kilka wojennych okrętów Angielskich przybyło do *Schevelingen*; przywiozły one gazety Londyńskie do dnia 24go dochodzące, w których czytamy, że w Anglii wszystkie woyska do rozrządzenia pozostałe, są przeznaczone na wyprawę do *Hollandyi*. Jenerał *Graham*, ma nad niemi otrzymać dowództwo — Wiadomość o zaszłych przemianach w *Hollandyi*, tak wielką radość sprawiła w *Londynie*, że przez przyjaźń dla Xiążęcia *Oranii*, każdy prawie nosił kokardę jego koloru. (z *Gaz. Berlin.*)

Botzen, dnia 7 Grudnia n. s.

Jenerał *Nugent*, z przysłaniem sobie wzmocnie-

niem pod wodzą Podpółkownika *Gaven*, postąpił w dół *Padu*, w celu przymuszenia Jenerała *Pino* do ustąpienia z okolic *Ferrary*. Feldmarszałek Porucznik *Marschall*, usiłuje iak najszybciej zamykać *Wenecyę*, i w samey rzeczy codziennie statki z żywnością na kanałach zatrzymuje. Tenże sam Wódz, przeprowadziwszy część woysk swoich przez *Adygę*, pod *Boaro*, osadził *Rovigo*, *Adria*, *Lorio* i przyległe okolice. Regiment *Beniowskiego* odparł ieden atak nieprzyjaciela, przyprowadziwszy go o stratę wielu ludzi. Feldmarszałek - Porucznik *Marschall*, zostawiwszy Jenerała Hrabiego *Stähremberga*, z iedną mocną brygadą przy *Rovigo*, gdzie ten w związku z Jenerałem *Nugent* na prawym brzegu *Padu* manewrować będzie, powrócił sam do oblężenia *Wenecyi*.

Jenerał *Fölseis*, należący także do korpusu Feldmarszałka Porucznika *Marschall*, odparł z największym zapędem, znakomitą wycieczkę nieprzyjaciela z *Legnano*. Wice-Król, który się tam osobiście znajdował, podług wyznania jeńców, miał płaszczyć kilkakrotnie kulami przeszyty, a pod iednym z jego Adjutantów zabito konia.

Dezercya w woysku nieprzyjacielskim iest nadzwyczajna — W przeciągu 14 dni, na przestrzeni, którą zajmujemy, około 2,000 ludzi do nas przeszło.

Londyn dnia 30go Listopada n. s.

Kommissya tymczasowego rządu w *Hollandyi*, zażądała od Admirala *Verhuel* wyraźnego objaśnienia względem Floty w *Texel*, i oświadczyła, że za wszelką zwłokę on głową swoją odpowiadać będzie.

Xiążę Regent Hrabiego *Clancarby*, przeznaczył na posła do *Hagi*. Odplynie on wkrótce na okręcie *Warrior* od 74 dział pod Flagą *Hollanderską*.

Ponieważ *Hollandrom* zbywało na broni, przeto w wielu miejscach, gdzie się zrobiły powstania, Francuzi, powróciwszy, popełnili nie małe okrucieństwa. Tak miasto *Woerden* za zbliżeniem się patriotów zostało wypróżnionem; lecz Francuzi dowiedziawszy się, że z tej liczby, ledwo 150 było zbrojnych, powrócili w nocy, i wszystkich prawie wymordowali.

Deputacya z *Kr. Pruskiego*, wezwwała swego Xięcia, aby wziął w posiadanie dziedziczną swoją Krainę. (*Zusch.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Podług prywatnych ale godnych wiary doniesień, pokój między *Szwecyą* i *Danią* nastąpił pod tym warunkiem, iż *Szwecyi* dostanie się część północna *Norwegii*, i prowincya *Drontheim*. *Dania* daie 25,000 woyska przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi. *Holszteyn* ma być za to przez woyska Sprzymierzone zwrócony, prócz osadzenia tymczasowego niektórych punktów potrzebnych do oblężenia *Hamburga*.

— Mówią, że *Davoust* przeszedł za *Elbę*, nie zostawiwszy w *Hamburgu* iak 5,000 ludzi na załodze.

— Wiadomości prywatne od niższego *Renu* upewniam, że przedpoczął woysk Sprzymierzonych sięgać już aż od *Aachen*. W *Brabancji* między pójściem wielkie wzburzenie i nieukontentowanie panuje.

— Jenerał *Thielemann*, na czele 16,000 woysk *Saskich*, idzie do *Hollandyi*.

— Strona demokratyczna w *Szwajcaryi* pragnie wojny z *Francyą*. Cała *Walezja*, ma być w powstaniu.

— W. Xiążę *Frankfortski* miał przysłać do głównej kwatery Monarchów Sprzymierzonych Barona *Varicourt*.

— Dnia 17go Grudnia, Król *Jegomość* *Pruski* wyjechał z *Frankfortu* do *Freyburga*, gdzie się pierwey już udały jego gwardye.

— *Austryacka* Armia rezerwowa wynosząca 60,000 ludzi, idzie do *Lindau*, (miasto nad jeziorem *Konstancyjskiem*.)

— Z *Wiednia* pod dniem 13tym Grudnia donoszą,

że od dnia 2go tegoż miesiąca, nic ważnego nie zaczęło we Włoszech. Zda się, iż ze strony Austriackiej unikano wszystkich cząstkowych ataków, aby, za nadciągnięciem posiłków, wstępnym boiem stanowić o losie rzeczy.

— Armia rezerwowa Bawarska, która się wewnątrz tego królestwa zgromadza, jest pod bezpośrednią wodzą Królewicza Bawarskiego.

— Kapitulacya twierdzy *Torgau* miała już być zawartą.

— Nie tylko Xiążęta *Cambridgge* i *Sussex*, ale i Xiążniczki Angielskie, są spodziewane w *Hannowerze*.

— Mówią, że *Normandia* podniosła bunt przeciwko konskrypcyi.

— Lord *Sidmouth* (*Addington*) ogłosił w Londynie list pewnego Anglika z *Berlina* pisany, i wystawiający potrzeby tamtejszych szpitalów, i zebrał w tym przedmiocie składkę 30,000 funtów szterlingów, za którą sumę kupione potrzebne sprzęty, natychmiast okrętem do *Niemiec* wysłane zostały.

— W *Lipsku* srożą się dotąd okrutne gorączki nerwowe.

— *Murat* uczynił uroczyste zrzeczenie się wszelkich praw do *Sycylii*.

— Gazeta Urzędowa *Neapolitańska* zawiera następną odezwę Lorda *Bentinck*, który, iak wiadomo, z *Hiszpanii* do *Sycylii* powrócił: odezwa ta datowana w *Palermo* dnia 31go *Pazdziernika*: „Ponieważ Lord *Bentinck* obowiązany jest Królowi *Jegomości* i Xiążęciu *Następcy tronu*, użyć wszelkich środków, aby przystąpienie ich do wolnej konstytucyi *Sycylijskiej*, nie miało żadnych skutków zagrażających bezpieczeństwu korony i powszechny spokojności, i ponieważ inne jeszcze powszechnie znaiome ma powody, przeto ogłasza i czyni wiadomo: iż dopóki *Parlament* o porządek i dobro tej wyspy nie uczyni starania, dopóki terazniejsze zamieszanie, które nie tylko wolności poddanych, ale nawet *egzystencji* kraju najsmutniejszą katastrofą grozi, trwać będzie, i dopóki przez *Parlament* 1812 roku tak szczęśliwie i chwalebnie dokonane dzieło konstytucyi nie zostanie gruntownie utwierdzone; dopóty Lord *Bentinck*, poczytuie sobie za obowiązek, utrzymywać publiczną spokojność, przez powierzona dowództwu swojemu wojenną siłę. Oświadcza zatem, że wszystkich burzycielów spokojności publicznej, zabójców, i innych nieprzyjaciół konstytucyi, którzy iakimkolwiek sposobem środkiem od *Rządu* przewidzianym przeciw się zechcą, pod *Sąd* wojenny oddawać, i po zwyczajnym wojennym processie, śmiercią karać rozkaże. „ (z *Zuschauera*)

— Donoszą z *Paryża* pod dniem 3cim *Grudnia*, że *Jenerał* dywizyi *Walther*, *Półkownik* *Grenadyerów* konnych *Gwardyi* dnia 24go *Listopada* z gwałtownego krwi płynienia umarł. Urodził się on w roku 1761 w *Oppenheim* nad niższym *Renem*: w 16tym roku swego wieku zaciągnął się do regimentu *Berchiny*, i w 1794 mianowany *Jenerałem*. Dystyngwował się pod *Nerwinde*, przy przejściu *Tagliamentu*, i w bitwie pod *Hohenlinden* — W ostatnich sześciu kampaniach był zawsze na czele *Grenadyerów* *Gwardyi*.

— Na wyspach *Kanaryjskich* dnia 8go *Września*, zdarzone trzęsienie ziemi, straszliwe za sobą pociągnęło skutki. Zda się, iż się zaczęło i rozszerzyło od góry *Pic*. Na wielkiej *Kanaryi* ziemia całą jedną wieś pochłonięła: w *Lagono* i *Palma*, poupadały domy i wieże — na wyspie *Hieryo* uformował się nowy *Wulkan*.

O wyrzutach źródeł wrzących w Islandyi.

Wyspa *Islandya* najdalej na północ *Europy* położona pod wielą względami jest godna uwagi. Odwieczne lody i śniegi znajdują się na tej ziemi obok wybuchających ustawicznie ogniów i pary wrzącej wody. Wyspa ta zda się być placem wiecznej pomiędzy żywiołami walki. *Banks* i *Solander*, dwaj

podróżni, którzy ją zwiedzali, rozumieją, iż jest cała dziełem *Wulkanicznem*, i sklepieniem niezmiernego ogniska. Nędzni mieszkańcy tej ziemi, świadkowie straszliwych zjawień, które ustawicznie zagrażają ich życiu, w ubogich chatkach, albo w ziemnych jamach mieszkają rozproszeni po wyspie, i nie mając żadnego wyobrażenia o szczęśliwszych świata krainach, przestają na tém czego im udzieliła *Opatrzność*. Wartem jest podziwienia ich przywiązanie do oyczystej ziemi — *Islandczyk* przepędziwszy lat kilka w *Danii* lub w innym Kraju *Europy*, gdzie łagodniejsze powietrze, cywilizacya i sztuki tak przyjemnym czynią życie człowieka, tęskni i powraca z ochotą na rodzinne brzegi, od których, ani ryczące nad głową *Wulkany*, ani drżąca ustawicznie pod nogami ziemia, ani ostrość klimatu, ani niepewne i nędzne pożywienie odstręczyć go nie zdołają. W roku 1811 *Hooker* Angielczyk przedsięwziął zwiedzić *Islandyę* w przedmiocie *Historyi* naturalnej. Okręt, na którym powracał, spłonął na morzu. *P. Hooker* zpośród tej klęski nie uratował tylko własne życie, tracąc na okręcie zbiór szacowny i ciekawy rzeczy rzadkich w nauce przyrodzenia. Z notat doręcznych, które przy nim pozostały, udzielił niektórych o tej wyspie wiadomości. Pomiędzy innemi, o sławnych źródłach wrzących, przez *Doktora von Troil* i kawalera *Stanley* opisanych, następujące przywodzi szczegóły:

„Najznakomitsze z tych źródeł nazywają się *Geyser*. Obszerny obwód, czyli wzgórek kolisty, z krzemienistego złożony kamienia, otacza to źródło, i ma znaczniejszą wyniosłość niżeli innych źródeł obwody. Wzgórek ten jest czerniawy, po którym małe, naksztalt kretowisk, sterczą wyniosłości. Przychodząc do wierzchołka tego krzemienistego opasania, postrzegłem wielką kolistą miednicę (*bassin*) podobną do ogromnej misy z otworem w środku. Otwór ten kolisty, albo czara, (*cratere*) jest o trzy albo cztery stopy niższą od brzegów miednicy. Wnętrze tego obwodu nie jest tak nierówne, jak jego powierzchnia, jednakże w dotknięciu ma ostrość pilnika, i lubo nie dają się na nie postrzegać wyniosłości na kształt kretowisk, jak na zewnętrznym obwodzie, widać jednak niezliczone mnóstwo małych wypukłości wygładzonych przez spadek wody.

Miednica była pełna doskonale przezroczystej wody. W środku widać było ruch wrzenia, skąd podnosił się w górę słup pary, rzadszy albo gęstszy, stosownie do tego, jak wrzenie mocniejsze lub słabsze było.

Wkrótce usłyszałem huk podziemny, który się potrzykroć nagle powtórzył. Huk ten był podobny do huku działa wznaczonej odległości wystrzelonego. Za każdym hukiem uczułem lekkie wstrząśnienie ziemi. Wnet woda wrzeć mocniej, i gwałtowniej miotać się zaczęła. Fale staczały się aż nad brzegi miednicy, z jej środka wybuchnął rzut wody dwanaście stop wysokości mający, i w tejże chwili dał się słyszeć grzmot gwałtowny. Woda z tej wysokości spadła i przepełniła miednicę. We trzydzieści sekund później drugi podobny rzut wytrysnął, i woda jak pierwiec spadając, przewyższyła brzegi miednicy...

Daley P. Hooker opisując jeden z tych rzutów, który się wznosił w kolumnie wody dziewięćdziesiąt stop wysokości, a pięćdziesiąt średnicy mający, tak mówi:

„Podstawa tej kolumny składa się z masy białych wyziewów. W środku, i nieco wyżej nad gęste chmury par wychodzących z czary, widziałem wznoszącą się wodę w kolumnie ściśnionej, dzielącą się potem na nieskończoną liczbę cienkich wytrysków, które albo pionowo do zadziwiającej wysokości wyrzucone, albo ukośnie do wielkiej odległości rozpraszane były. Doskonała przezroczystość wody, i blask łamiących w jej kropkach słońca promieni, czyniły to widowisko dziwnie wspaniałem i pięknem. Gdy trzeci rzut był ciśniony (a ten był daleko słab-

szy niżeli poprzedzający, po którym we dwie minuty nastąpił) woda zniżyła się nagle w miednicy złośkotem spadnięcia, i nie widać było tylko parę, której obwód nie przestawał się powiększać od chwili wybuchnięcia. Przy zupełnem uciszeniu powietrza pary te wznosiły się pionowo do niezmiernej wysokości: im wyżej wstępowały tém się bardziej rozszerzał ich obwód, a zmniejszała gęstość, tak dalece, że część uaywynioślejsza niknęła powoli i mieszała się z atmosferą — Nie mogłem w miednicy do-
stąpić aż do czary, która, jeżeli się Polvesen i Olasen, nie mylą; ma od 50 do 60 stóp głębokości. Potrzeba było dwódziestu minut po ustąpieniu wody, aby ręka moja mogła wytrzymać ciepło miednicy,...

„Postawiłem mój namiot o dwieście blisko sążni od źródła Geyser blisko ogromnej czary, nad którą jeszcze żadnego szczególnego nie uczyniłem postrzeżenia. O wpół do dziesiątej zrana, gdy się zajmowałem rozważaniem niektórych roślin, którem dnia poprzedzającego zebrał, usłyszałem nagle huk straszliwy, podobny do szumu spadającej blisko mnie kaskady. Odsunąłem firanki mojego namiotu i postrzegłem w odległości 50 sążni kolumnę wody z wielkiej czary do niezmiernej wznoszącą się wysokości. Zadumiony tym widokiem nie wziąłem się zaraz do zmierzania wysokości kolumny. Pierwszém moim wzruszeniem było rzucić na papier rysy tego wspaniałego fenomenu, ale dokładne jego wyobrażenie było dla mnie wtedy tak trudnem, jak teraz jest opisanie. Musiałem przestać na lekkim zarysie wskazującym celniejsze tego rzutu wody proporcye. Wszakże nie brakowało mi na czasie do obserwacyi, bo przez półtorej godziny, kolumna wody biła do wysokości stu pięćdziesiąt stóp. Średnica tej kolumny miała blisko stóp siedemnastu. Prędkość rzutu i siła z jaką woda podnosiła się do góry, były tak wielkie, że kolumna zachowywała prawie też same wymiary, jakie miała przy wyściu z czary. O kilka dopiero stóp od wierzchołka woda w drobne, jak proch, rozsypywała się krople. Wiatr lekki, który w tej chwili powstał, skłaniał ją nieco ku jednej stronie; tak, że o kilka stop na boku od czary, spadała. Czasami wiatr odwiewał pary otaczające rzut wody, i wtenczas bez przeszkody uważaną być mogła. Widzieliśmy dokładnie jej podstawę, której część okrywała piana; albowiem przy samém wybuchnięciu woda zbijała się oskałą naprzeciw czary sterczącą. Od tego miejsca aż do wierzchołka nic nie przerywało prostego kierunku kolumny, a słońce odbijając od niej swoje promienie, nadawało tej massie wody blask szczególniejszy. Czaruiący ten widok stawał w naszych oczach wszystkie kolory tęczy.

„Dla doświadczenia wystawiłem się na deszcz ciepły, który z tej tak wielkiej spadał wysokości, i aż do przemoknięcia mych sukien pod nim zostałem. Postrzegłem, że woda była cieplejsza od temperatury mojego ciała. Ciskaliśmy w czarę wielkie kamienie, i nawet grube ułamki krzemienistej skały, które natychmiast z pędem wody wyrzucone i w spadaniu pogruchotane zostały. Często te kamienie wylatywały wyżej, niżeli wierzch kolumny wodnej dosięgał.

„Dowiedziałem się, że na wiosnę 1808 w czasie trzęsienia ziemi zrobił się nowy otwór, którym gdy wrząca woda w niezmiernej obfitości wybuchala, wszystkie inne rzuty przez dni piętnaście przerwane były.

O G Ł O S Z E N I E

r W Ministerium Finansow Departament dóbr Skarbowych w tém roku postanowił.

1mo: Od 29go Nowembra, aby ze wszystkich Lasów Skarbowych Gubernij Wileńskiej aprobowana roczna ilość drzewa w ogóle 43,635 pniów do budowli zdatnego, równie też 24,343 Kubicznych sążni dREW na opał i 80 pudów kory, przezemnie i Powiatowych Lesnych Urzędników były sprzedane; a zatem mam sobie obowiązkiem oznaymić o takowej sprzedaży Publiczność, z takim obwieszczeniem, że kiedy kto żąda kupować na przemysł bądź z iakiej puszczy całorocznej proporcji, lub część onej, ma się udać do bliższego Powiatowego, Lesnego Urzędnika, czyli Forsztmeystra i Fersztera, albo na piśmie adressować się do mnie.

2do: Od 29go Maja: iżby dzierżawcy i zarządzający Skarbowemi dobrami na własne domowe i włościańskie potrzeby tak do budowli, iako też i do opału potrzebnego na cały rok drzewa; wczesnie od miesiąca Augusta do Oktobra sporządzisz szczególne Regestra, dostawiali takowe co rok do Powiatowego Lesnego Urzędnika i od niego według istotnej potrzeby odbierali ustanowione Bilety. — O takowém zarządzeniu, chociaż i było publikowano przez Rząd Gubernski i przez Sady Niższe Ziemskie, iednak z wielu majątków Skarbowych Dzierżawcy i Zarządzający onemi, takowe Regestra aż do tych czas niedostawili, dla czego oni według Igo §. wspomnionego postanowienia podlegają sztrofowi, a po upłynieniu naznaczonego terminu, ani oni, ani też włościanie nie będą mogli uzyskać Assygnaty; więc ostrzegam każdego, aby nayspóźniej do 15go Januarij 1814 roku były wspomniane Regestra do Powiatowych Lesnych Urzędników podane, a w roku przyszłym niechybnie w przeciągu Julij, Augusta i Septembra miesięcy do nich odesłane, w przeciwnym zaś przypadku sztrof nałożony będzie wedle ustaw Lesnych w dubelt.

3tio: Od 31 Augusta postanowiono, i Rząd Gubernski Wileński przez Policją Miejską i Ziemską ogłosił, ażeby Dwory i Włościanie dóbr Skarbowych, z wyznaczonej dla nich na własne domowe potrzeby ilości Lasów dla budowli i na opał, nic nie przedawali, a tém bardziej inni mieszkańcy prywatni samowolnym sposobem Lasów Skarbowych bezpłatnie niewywozili; w iakim przypadku nie tylko ten, który takowej sprzedaży dopuści się, ale nawet i ten, który bez przekonania, czy nie są takowe drwa z Lasów Skarbowych bez pozwolenia wzięte, podlega sztrofowi za każde, bierwiono według ceny w dubelt, a za każdy iednokonnny wóz dREW po złtch dwa z odebraniem bez Biletu wywiezionego drzewa; a za drugim razem takowy wykraczający poczwórnemu sztrofowi ulegnie — A zatem oznaymię wszystkiém Possesorom Dóbr prywatnych, iżby na fundamencie urzędzenia Lesnego, dawali swoim włościanom i innym ludziom z własnych Puszczy Drzewa u nich kupującym ustanowione Bilety, bez których nie będą przez exystujące na przedmieściach zastawy przepuszczonemi, a ci, którzy samowolnie bez Biletów, i z niniejszym przestrzeżeniem ośmielą się wywozić Drzewo opałowe, i inne, z Puszczy Skarbowych, nieochybnie będą zatrzymani i osztrofowani. Datt w Wilnie 2go Decembra 1813 Roku.

Ober Forsztmeyster Rehbinden.
Sekretarz Otto Anderson.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE

1 Litewsko-Wileński Rząd Gubernski czyni wiadomo: iż podług rozporządzenia Zwierzchności oddawać się będą w Arendę Mieyskie artykuły miasta Wilna, a mianowicie: 13 Kramów znajdujących się w Ratuszu, dom Gościnny i dochody, iako to: Łopatkowy, Bramny, i Brukowy, z Mieyskich miar, wąg i stępla, i z Rybnego targu; a równie i Mieyskie Folwarki: 1szy Wysokie i Podwysokie z Podgorzem, i ziemią od Zakretu oddzieloną, 2gi Kuprianiszki, 3ci Leoniszki i 4ty Tupaciszki; na co licytacja odbywać się będzie w Wileńskiej Izbie Skarbowey, jako to: na Mieyskie Kramy i dochód Łopatkowy dnia 30go, 50go, i 31go teraźniejszego Decembra, na Dóm Gościnny, i dochody: Bramny, Brukowy, z Miar, Wąg i Stępla i z Rybnego targu na jeden Rok, a Mieyskich Folwarków: d. 15go, 17go, i 19go Stycznia następnego 1814. roku, na lat sześć, a zatem życzący wziąć w Arendowną dzierżawę oznaczone artykuły, zechcą się stawić na te termina z dostatecznymi zakładami do Wileńskiej Izby Skarbowey, gdzie o kondycjach uwiadomieni będą — Dnia 22go Decembra, 1813 Roku.

Sowietnik Machwitz

2 Od Mińskiego Gubernskiego Rządu czyni się wiadomo — Ze z Synów Obywatelki Ludwika Prozorowey urodzonej z Xiażat Szukiennów, jeden tylko Józef oddał się za granicę z Oycem swoim byłym Obożnym Litewskim Karolem Prozorem, a drugi Syn rzeczoney Prozorowey Władysław, który w pierwszym doniesieniu Sprawnika pomyłką nazwany Stanisławem, znajdując się przy niej nie oddał się za granicę — a z tego następnie, jeżeli gdzie i jakimkolwiek sposobem okażą się przynależące oddalonemu za granicę Józefowi Prozorowi iakiekolwiek majątki, tedy one podlegają Konfiskacie do Skarbu iak przynależy. — Dnia 13go Decembra 1813.

Sekretarz Czerniey.

P O D R A D

N. 8070.

2 Od Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, czyni się wiadomo, że na dostarczenie do Wilna i do niektórych innych Magazynów Siana, zapasów na porcy, i równie na przewóz z jednego w drugie miejsca Skarbowych produktów, a także na dostarczenie dla jednego Baskirskiego pólku od *Jurborga* do *Polongi* prowiantu i furazju na 4. miesiące, równie też na dostarczenie prowiantu i furazju w *Telszewskim Powiecie* dla *Twerskiego Krajowego Uzbrowienia*, naznacza się targ w Wilnie w Kommissyi dnia 7go i 10go następnącego miesiąca Stycznia — A zatem ci wszyscy, którzy życzą sobie przyjąć na siebie te dostarczenia, mają się stawić na tę licytację z należnymi kaucjami. — Dnia 20 Decembra 1813.

Siódmej klasy Pośników.

OGŁOSZENIA SĄDOWE.

5 Magistrat Miasta Wilna, przystąpiwszy do rozpatrzenia Działu za Ukazem JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI z Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu Wremiennego Departamentu pod dniem 28 miesiąca Februarj zeszłego 1812 Roku pod Nrem 132 w Sprawie Kredytorów zmarłego Tobiasza Kulika, iako to: JPanów Winogrodzkich, Andrzejewskich i dalszych z JPanami Janem Markowskim, Marcinem Słodzińskim Radnym, i innemi połączonemi stronami, nastalym w tym Sądzie rozpoczętego, a dla nayścia w Roku przeszłym woysk nieprzyjacielskich w rozbiórze nieukończonemu — Wedle wyvodu takowego Działu naydując (między innym) że Akta inkwizycyi, kalkulacyi z Sukcesorami Ludwika Winogrodzkiego i dalszemi Tenu-

torami Kamienicy po Kulikowskiej przez tegoż Ludwika Winogrodzkiego i jego Sukcesorów zapossydowaney, pod Nrem 193 w Wilnie sytuowaney, względem wybieranych z oney intrat, podług podanych propositów od Sukcesorów zmarłego Wincentego Andrzejewskiego i JPanu Ignacego Winogrodzkiego, dla niestanności dalszych stron, i byłego rzeczoney Kamienicy arędarza Szenka, oraz dla niezłożenia przez X. Kanonika Zukowskiego Dekretu po takowym Dziale, w Sądzie Głównym nastalęgo, wyexpedyowane nie zostały — oraz, że podług wydaney od niniejszego Magistratu dnia 11 Aprila 1812 Roku za Nrem 140 Awizacyi, Kredytorowie Kulika w Magistracie nieiawiac się, Dekretu Sądu Głównego (oprócz w Kategorji JPanów Andrzejewskich) niezłożyli — przez zapisaną dnia 17go praesen. rezolucją, postanowił naznaczyć i naznaczył, ku rozbiórowi wyrażonego Działu ostateczny termin: to jest: dzień siedemnasty miesiąca Januarj następnącego 1814 Roku, i o tem interessowane po wyrażonym dziele strony, w celu niechybnego onych iawienia się, i stawania z dowodami na wyrażony termin w niniejszym Magistracie, przez Gazetę Kuryera Litewskiego potrzykroć awizować — Jakoż Magistrat Wileński publikatę dla zamieszczenia potrzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego wydając, zastrzega wszystkie strony do wyrażonego dzieła względnie rozdziału masy majątku zmarłego Tobiasza Kulika, należne i wpływające, aby niechybnie na przerzeczony termin z dowodami w Magistracie niniejszym (pod utratą i odpowiedzią z Prawa iaka wypadać będzie) iawili się i stawali — Dnia 18 miesiąca Xbra 1813 Roku.

Józef Statkowski Bur. M. W.

OSWIADCZENIE

2 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądowego Ziemskiego Pttu Wileńskiego poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego, et eorundem pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu Wileń: jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzynastego Miesiąca Decembra ośmnastego dnia.

Przed Aktami Ziemskimi Pttu Wileń: stawiając osobiście W. JP. Kazimierz Wieliczko Oświadczenie niżej w treści wyrażające się do Protokołu wpisać podał w następnych wyrazach: Oświadczenie Imieniem WW. JPP. Wincentego Koplewskiego Chorążego Woysk Polskich, Kazimierza i Jana Rotm: Pttu Kowień. braci Wieliczkow, Michała i Anny z Wieliczkow Kozakowskich Szamb: D. Polgo, Stanisława i Maryanny z Wieliczkow Hopenow Assessorow Pttu Witkom: na WW. JPP. Leonarda Sędziego Pttu Szawelskiego, Józefa Podstolica Xtwa Zmudz: braci Giedyminow; Konstancją z Giedyminow Jagminowę Koniuszynie Pttu Szawelskiego, Annę Giedyminowę Podstolanę Pttu Szawelskiego czyni się w tym sposobie: Zeszły Józef Rynkszelewski Sędzia Ziemski Szawel: umierając Testamentem w Roku tysiąc ośmset dziewiątym majątek swój dziedziczny Połany między Siostrzany i Siostrzenice rozpisawszy, długi na onym oparte uspokoić zalecił — Gdy w roku tysiąc ośmset dziewiątym in Octobri Konsukcessorowie dla obięcia tego majątku i dla rozpoznania długów do Połan zjechali się WW. Giedyminowie przyszli z pretensją jakoby ich matka W. Beata z Rynkszelewskich Giedyminowa Exdotacyi nie wzięła — po przeyrzeniu papierow gdy ani kwietacyi, ani żadnego śladu powziąć nie można było, Złłcy Delatorowie przychylić się do słuszności, Dokumentem w roku tysiąc ośmset dziewiątym Oktobra cztertnastego dnia na rzecz exdotacyi dla W. Giedyminowny cztertnaście tysięcy złł: Polch opłacić obowiązali się — Później w roku tysiąc ośmset trzynastym, gdy ostateczny majątku

Kazimierz Wieliczko.
Correctum Adam Dauksza
Ziem: Pttu Wileń: Regent.

1. Za rozkazem JEHO IMPERATORSKIFY MO-
SCI Samowładnego cała Rossya &c. &c.

Sąd Zjazdowy zważając słuszne powody, tak JW. Czackiey, jako też Wierzycielow zbliżające rychley-
sze ukończenie dzieła Rozbiorowego, a tym samym
przyspieszenie satysfakcyi Wierzycielom, na ten ko-
niec od Ur. Stefana Zukowskiego, obowiązek spisa-
nia Sumaryuszow, Dokumentow substancją niegdy
JW. Tadeusza Czackiego objaśniających, i Reiestrow
rzeczy po tymże pozostałych na siebie przyymuiące-
go, po spisaniu onychże Summaryuszow i Dokumen-
tow; i za uprzedzającą Wierzycielom dla przeyrze-
nia komunikacją, przysięgi nie odmówić, zapew-
nia — Zaś JW. Czackiey po zaprzysiężeniu przez
Ur. Zukowskiego w Sądzie swym na wierne spisa-
nie rzeczonych Summaryuszow i Regestrow, na to,
jako też JW. Czacka, jakowe Dokumenta do wyia-
śnienia substancyi męża swojego JW. Tadeusza Czac-
kiego u siebie mieć mogła, te do zapisania w ogół-
ny Summaryusz Ur. Zukowskiemu oddała, zaś rze-
czy do podobnego zapisania w Regestr równie poda-
ła, i nic na szkodę massy Wierzycielow, Debitorow
i Sukcessorow swoich nie utaila — a Wierzyciele,
którzyby w zjechaniu znajdowali trudność, bądź nie-
spособność, albo mieszkaniem oddaleni, przed bliż-
szym mieszkania swego Sędem, bądź Aktami kom-
portacyą dopełnić chcieli na tę rotę: „Jako Doku-
menta wszelkie do usprawiedliwienia długu i preten-
syi do substancyi niegdy JW. Tadeusza Czackiego
ściągaających się rzetelnie Summaryuszem spisawszy,
one przy przysiędze w naturze komportnią, a na szko-
dę massy i współwierzycieli, nic nie utaili — „ Na
takowe odszczególnione rotę przysięgę przed Sędem
i Aktami któregokolwiek Powiatu wypełnić dozwala
— O wypełnieniu której przysięgi JW. Czacka i
Wierzyciele w Sądzie stawić się nie mogący poświad-
czenia Urzędowe wraz z Summaryuszami na dwie rę-
ce spisaniem, złożyć obowiązaniem są — &c. &c. &c.
I na takowym postanowieniu swoim dalsze dzieło
w Dobrach tej Gubernii Wołyńskiej zastanawia-
jąc, w porządku dozwolenia zaprzysiężenia kom-
portacyi przed Aktami naybliższemi podług powyż-
szego upewnienia Jurydykcyą swoją końcem poda-
nia w Administracyą Klucza Brusilowskiego z wol-
nością sprowadzenia Wierzycielom innego z stro-
ny swey Urzędnika na dzień trzydziesty pier-
wszy Grudnia roku teraźniejszego 1813 przenosi —
a po załatwieniu w Dobrach Gubernii Kijowskiej Ad-
ministracyi dla wypełnienia dalszych przepisow De-
kretu Sadu Głównego i Likwidacyi Praw Wierzy-
cielskich, uważając czas następny zbliżających się Kon-

Za rubel srebrny assygnacyami rubli 4 kop. 4—
za dukat Hollenderski rubli 12 kop. 5— za Impe-
ryał rubli 40 kop. 40 assygnacyami.